KURJER WARSZAWSKI.

D. 15. Lipca. — Rok 1847. Czwartek. № 186. Jutro, N. MARJA Szkaplerzna.

Jutro w Kościele paraf: P. MARJI, iako w doroczną uroczystość N. MARJI P. Szkaplerznej, odprawiać się będzie Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Procesjami. Takież Nabożeństwo odprawiać się będzie w Kościołach XX. *Karmelitów* przy ulicy Krak: Przedm: i przy ulicy Leszno.

Dalszy ciąg Pensji Emerytalnych. Otrzymali PP. Piotr *Kolubakin*, b. Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Komisji Rząd: Prz: i Skarbu, rs. 900. Elżb: z Czołchańskich *Brochocka*, Wdowa po b. Kontrolerze, rs. 56 k. 85 i pół. Siegfried *Seltman*, b. Kasjer Główny w b. Administracji fabryk żelaznych, rs. 756. Leon *Korycki*, b. Rendant, rs. 450. Bogumiła z Bieniewskich 1go ślubu *Zaleska*, powtórnego *Bieniewska*, Wdowa po Strażniku, rs. 22 k. 50. Piotr *Swatowski*, b. Presser Drukarni Banku Polskiego rs. 99. Jan *Łazicki*, Asesor Ekonomiczny, rs. 607 kop. 50. Alexan: *Stegmann*, b. Poborca, rs. 405. Jan *Osiecki*, Administrator domów bankowych, rs. 525. Wal: *Wieluński*, b. Strażnik, rs. 45. Ferd: *Berger*, Podrewizor, rs. 135. Karolina z Stejnów *Lewandowska*, Wdowa po b. Komisarzu Ekonomicznym i ich Córka, rs. 273 k. 75. Józef *Kostjał*, Naczelnik Sekcji Poborów, do pensji rs. 720, dodatek rs. 420. Dom: *Stetkiewicz*, Jeometra, Rewizor Pomiarów, rs. 675. Kazim: Glinka *Janczewski*, Referent, rs. 675. Kar: *Henke*, Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Komisji Rząd: Prz: i Skarbu, rs. 825. Rufin *Staszewski*, b. Nadleśny, rs. 525. Paw: *Gniewczyński*, Dziennikarz, rs. 337 k. 50. Piotr *Lewiecki*, pełniący obowiązki Naczelnika Sekcji w Biurze Zarządu Komunikacji lądowych i wodnych, rs. 618 k. 75. (Dokończenie nastąpi.)

Magistrat M. Warszawy. Niegdy Jakób *Epsztejn* Bankier w Warszawie, testamentem z d. 3 Czer: 1836 r., zapisał między innemi, procent od summy Rs. 2700, która iest hypotecznie zabezpieczoną na wsparcie w 1szym roku Fabrykanta, w 2gim Kupca, w 3cim Sieroty, w 4tym Ucznia starozakonnego, którby niższe klassy w szkołach Rządowych ukończywszy, zamierzył udać się do szkół wyższych dla poświęcenia się nauce lekarskiej, albo po ukończeniu tejże nauki potrzebował zapomogi na oporządzenie albo na dzieła naukowe; Komisja Rząd. Spraw W. i D. reskryptem z d. 29 Czer: (11 Lipca) 1845 r. utworzyła szczególny Nadzór pod przewodnictwem Prezydenta M. Warsz:, którego iest obowiązkiem wsparcie osobie w testamencie wskazanej, udzielać. W roku bieżącym iako czwartym od śmierci niegdy Jakóba *Epsztejn*, przypada wsparcie dla osoby poświęcaiącej się nauce lekarskiej; wzywa się więc młodzież Starozakonną w całem Królestwie, ażeby najdalej do d. 3/15 Sierpnia 1847 r. zgłaszała się do Magistratu M. Warszawy, załączywszy przy swem podaniu świadectwa urzędowe: 1) co do miejsca zamieszkania w kraju i konduity; 2) co do usposobienia naukowego. Kandydat któremu wsparcie przyznanem będzie, otrzyma zawiadomienie o miejscu i czasie w którym takowe odbierze. — Prezydent, Rz: Radca St: *Graybner*. Naczel: Kanc: *Luceński*.

Hr: Alexander *Przezdziecki*, który bawi za granicą, w ciągu obecnej podróży, ieszcze w roku przeszłym rozpoczętej, zwiedzał liczne bibljoteki i archiwa zagraniczne, zwłaszcza Rzymskie, w celu zebrania wiadomości bibljograficznych, o rękopismach zawieraiących w sobie rzeczy polskie. Poszukiwania te ułatwione mu zostały co do Bibljoteki *Watykańskiej*, pozwoleniem łaskawie mu udzielonem na posłuchaniu u Papieżów: zmarłego Grzegorza XVI, i panuiącego dziś Pjusa IX. W skutku takowych, Hr: *Przezdziecki* zaczął z gorliwością pracę swoią, i już na d. 30 Maja r. b. oznajmił Redakcji *Bibljoteki Warszaws:* o skutku tych poszukiwań, donosząc o rękopismach z różnych epok, które częścią w wyż wspomnionej Bibljotece Watykańskiej, częścią w innych Bibljotekach Rzymskich, a nadto w Archiwum Kościoła Stej Jadwigi w Berlinie, w Bibljotece Królewskiej tamże, w takiejże Bibljotece w Dreznie, w Bibljotece *Brancaniano* w Neapolu, wynalazł. Ogółem Hr: *Przezdziecki* zanotował do 350 rękopismów, w których znajduią się rzeczy polskie, i ma zamiar wydać o nich *wiadomość bibljograficzną*.

Nakładem Litografji J. *Herknera*, przy ulicy Senatorskiej, obok Kościoła PP. Kanoniczek w Warszawie, wyszły Mappy w formacie arkuszowym: *Europy*, *Azji*, *Afryki*, *Ameryki*, *Australji*, *Rossji*, *Polski*, *Austrji*, *Turcji*, *Niemiec*, *Włoch* i *Francji*. Mappy te starannie illuminowane i na pięknym welinowym papierze odbiiane, równaią się Mappom zagranicznym, i już w niektórych Składach papieru są do nabycia za bardzo umiarkowaną cenę; biorącym do handlu, odstępuie się procent.

Taxa Chleba i Bułek, na czas od d. 16go do d. 31go b. m. włącznie, tak co do ceny iakoteż i wagi, iest taka sama iak w pierwszej połowie b. m.

Powszechnie ulubione dzieło p. t.: *Ramoty i Ramotki Literackie*, znajduie się do nabycia wyłącznie u niżej podpisanego Kollektora Loterji, w domu na-

rożnym przy ulicy Franciszkańs: i Nalewki Ner 1793. Jakkolwiek są te iuż ostatnie w szczupłej tylko liczbie exemplarze, cena iednak podwyższoną nie iest. Dzieło to i na prowincji posyłać mogę *franko* bez opłaty portorji. Kto iuż iest w posiadaniu Tomu 1go i 2go, może nabyć Tom 3 i 4ty. Zgłaszaiący się z prowincji, maią nadesłać rs. 4 to iest za wszystkie 4ry tomy, a 2 rs. kto życzy sobie nabyć tylko Tom 3ci i 4ty, w czem polecaiąc się Szanownej Publiczności z rychłą i akuratną usługą.— G. *Winawer.*

Wczoraj złożono w Red: Kurjera na odbudowanie Kapliczki BOGA-RODZICY w *Studzienicznej*, od A. T. zł. 5.

Gdy ieden Kawaler oddawał wizytę pewnemu Jegomości w Warszawie, ten przedstawił mu swoie małe dzieci i powiedział: »Patrz Pan Dobrodziej, ia iestem filarem tych istot; bez moiej pomocy poumierałyby z głodu." Po takiej przemowie, ów Kawaler zapytał: czy wszystkim odwiedzaiącym go i nawet przyiaciołom, podobnym sposobem swą familję okazuie i przedstawia? »Tak iest, odpowiedział Jegomość, ponieważ tak iestem nieszczęśliwym, że rozumiem, iż wszyscy ludzie są złośliwemi."

Lekarz kl: II-ej *Rose*, przeniósł się z dotychczasowego mieszkania swego, pod Ner 671 Lit: C. na ulicę Leszno, pierwszy dom za Karmelitami.

Z wypadku spostrzeżeń meteorologicznych Obserwatorjum tutejszego: *Maj* tegoroczny był pogodniejszy i w ogóle cieplejszy niż w stanie średnim. Dni pogodnych było 9; na półpogodnych 16; pochmurnych 6. W tych deszczu dni 11, gradu 1, grzmotów 6. Dnia 6go o godz: 6½ z rana, i dnia 24go o godz: 7mej wieczór, widziano *słońca boczne.*

Mam honor donieść Szano: Publiczności, używaiącej wód mineralnych, że w główniejszych Księgarniach Warszawskich, dostać można drugie wydanie moiego dzieła, pod napisem: *O używaniu wód mineralnych naturalnych w oddaleniu od źródła.* Cena exempl: zł. 3 gr. 10.— D. T. *Heinrich.*

Maciej Kazimierz *Szypnicki*, Patron Trybunału, przeniósł mieszkanie swoie z Pragi Nro 376, do Warszawy pod Nr 1773 przy ulicy Sto-Jerskiej.

Listy z *Londynu* z d. 6go b. m. donoszą, że *pszenica* spadła znowu o 6 do 8 szel: na kwarterze, a zatem od najwyższego iej stanowiska w tym roku, ceny te spadły o 40 szel: na kwarterze.

Skład Nut muzycz: G. *Sennewalda* przy ulicy Miodowej, otrzymał nowości: Duvernoya, La belle Cordière, Fantazja na fortep: z motywów ulubionego A. Thysa, dz: 164, zł. 2½. Tegoż Marcel le Tambour, Fantazja wojskowa na fortep: na 4ry ręce, z motywów ulub: A. Thysa, dz: 165, zł. 3. Tegoż, Marsz na fortep: na 4ry ręce, z Roberta Bruce, opera G. Rossyniego, dz: 167, zł. 2½. Tegoż, Szkoła stylu w 12tu ćwiczeniach na fortep:, dz: 168, zł. 8.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Zofji Przybylance*, JP. *Rychter*; po *Szubrym*, JPanie *Halpert*, *Komorowska*, JPP. *Jasiński* i *Żółkowski.* — Wkrótce daną będzie nowa Komedja J. *Korzeniowskiego*, *Skąpiec zakochany.*

W miesiącu upłynionym przeniósł się do wieczności X. Stefan *Rostkowski*, Dziekan zgromadzenia XX. *Benedyktynów* w Pułtusku, ieden z dawnych Profesorów byłych Szkół Woiewódzkich w temże mieście. Urodził się w r. 1769 we wsi Rostkach pod Nasielskiem; został Kapłanem w roku 1796. Szanowny ten ze wszech miar Jubilat, był bardzo pobożny, a przez swoią wrodzoną łagodność, potrafił sobie zjednać serca znaiących go osób. Dawni iego Uczniowie, których zmarły X. Stefan nauczał: »że tylko chleb w pocie czoła zapracowany, iest najpożyteczniejszy," spodziewaią się niewątpliwie, że zacni ich koledzy szkolni, piastuiący obecnie różne dostojności kościelne, nieprzepomną zapewnie odprawić żałobnego Nabożeństwa o pokój dla duszy ś. p. X. Stefana.— *Fortunat S.*

Uwiadomiono, iż Jan *Kamiński* Komornik Okręgów: Sandomiersk: i Staszowsk:, po wystawieniu prawem przepisanej kaucji, i wykonaniu na urząd ten przysięgi, do wykonywania obowiązków przystąpił.

Z Petersburga.— Rozkazem dziennym Najwyższym w dniu 20 Czerwca (2 Lipca) r. b. do armji wydanym, Adjutant Naczelnika Sztabu wojsk linji kaukazkiej i czarnomorza, Jene:-Maiora Filipsona, Sztabs-Kapitan Nawagińskiego pułku piechoty *Sobolewski*, przeznaczonym został na Adjutanta przy dowodzącym dywizją rezerwową korpusu kaukazkiego Jenerał-Maiorze Dobrzańskim.

W okolicach *Tyflisu* w zeszłym miesiącu panowała z małemi przestankami tak straszna burza, iakiej najstarsi ludzie nie pamiętaią.

Anglja.— Xiążę *Brogli* 3go b. m. złożył Królowej w pałacu *Bukingham*, swoie listy wierzytelne, iako Poseł nadzwyczajny Króla Francuzów. — Królowa 5go b. m. przybyła koleią żelazną do *Kembrycz.* — W miejsce Pana *Labuszer*, P. *Sommerwil* mianowany będzie Sekretarzem stanu dla Irlandji. — Anglicy po wyprawie na *Kanton*, obsadzili wysepkę przy ujściu *Rzeki żółtej*, zkąd mogą rozciągnąć swoie operacje woienne aż do *Pekinu.* — Bazar otworzony przez Damy znakomite w *Regentsparku*, na dochód ubogich Irlandczyków, przyniósł 12,800 dukatów. — W *Whittlesea* rodzinnem mieście Jenerała Harry *Smith*, zwycięzcy z pod *Aliwal*, wyprawiono temuż

Jenerałowi ucztę; poczem ofiarowano mu iako podarunek, honorowy serwis srebrny, kolumnę tryumfalną z scenami woiennemi i herbem Jenerała. — Uniwersytet w *Kembrycz* mianował Xcia *Waldemara* pruskiego, Doktorem praw. — W blizkości brzegów Kornwallis, złowiono butelkę, która zawierała kartkę z napisem: »Statek *Prezydent* rozbił się 10go Listopada.” — W większych miastach szkockich pomnaża się zaraźliwa gorączka; iednak tylko dla podeszłych w wieku iest niebezpieczną.

Belgja. — Król i Królowa 6go b. m. wrócili z *Londynu* do *Laken.* — Policja w *Litichu* usunęła z targu przekupniów, którzy przez wczesne zakupywanie wiktuałów, rozmyślnie pomnażali drożyznę. — Xżę *Liń* nabył od paryzkiego Antykwarjusza, szpadę, którą sławny malarz *Rubens* w r. 1615 otrzymał w podarunku od Arcy-Xcia *Alberta.* — Sąd skazał Młynarza na iednoroczne więzienie i karę 200 fr., za to, iż do mąki mięszał kredę.

Francja. — P. *Thiers* w ostatnich dniach miał częste posłuchania u Króla. — Hr: *Hosqwil*, zięć Xcia *Brogli*, ogłosił w piśmie peryodycznem artykuł, żywo powstaiący przeciw ministerstwu. — Małżonka Jenerała *Kjubier* miała ciężko oskarżyć Pana *Teste.* — 20go z. m. zaszła krwawa potyczka między Kabylami z pokolenia *Uled Aidures*, a szczupłym oddziałem piechoty francu:. Kabylowie utracili 20 ludzi w zabitych i ranionych. Francuzi także dość znaczną ponieśli stratę, 3ch Oficerów zostało zabitych. 21go z. m. Kabylowie znowu atakowali, ale bez pomyślnego skutku; 22go z. m. Pułkownik *Barral* otoczył w wąwozach uchodzącego nieprzyiaciela, i zabił mu 27 ludzi. — Żniwo w wielu miejscach rozpoczęło się bardzo pomyślnie. — Podług dziennika *sporów*, państwo chińskie blizkiem iest zupełnego rozwiązania. — Maronici postanowili utrzymywać w *Paryżu* reprezentanta. — Izba Parów w zatwierdzonem przez nią prawie o nauce i praktyce medycznej, postanowiła po długich rozprawach, iż udzielanie rad lekarskich przez nieupoważnionych do praktyki, karane będzie 6 do 12 miesiącami więzienia; zaś od 6ciu dni do 3ch miesięcy karanemi będą wydaiący chirurgiczne bandaże i narzędzia bez pozwolenia Doktora; nareszcie karą 6 miesięcy do 2ch lat, oraz 300 do 3000 fr: opłaty za wydawanie lekarstw, przez nieupoważnionych. Prawa te nie maią być zastosowane do usług duchownych i *Siostr miłosierdzia* przy łożu chorego. — Od parę tygodni we Francji upały są dokuczaiące.

Niemcy. — Xżę Nassauski wróciwszy z *Hagi*, udał się do *Wiednia* i *Salzburga*, aby odwiedzić J. C. W. Wielką Xżnę Helenę Rossyjską. — Założyciel towarzystwa wstrzemięźliwości, X. *Mathew* (Metju), od kilku dni bawi w *Pradze.* — W *Frankforcie* na posiedzeniu Sejmu związkowego niemieckiego z dnia 17 Czerwca r. b., wszystkie kraie związek niemiecki składaiące, złożyły przez swych Posłów uroczystą deklarację, mocą której zgadzaią się na uchwalone przez trzy wielkie Mocarstwa: *Rossję*, *Austrję* i *Prussy*, wcielenie *Krakowa* i iego okręgu do Państw austrjackich.

Donoszą z *Krakowa*: Przy budowie mostu kamiennego na Wiśle, między Krakowem a Podgórzem, pracuią bardzo gorliwie. Most ten spoczywać będzie na 4ch ogromnych arkadach w wodzie, a 2ch na lądzie; każdy paropływ będzie mógł wygodnie przejść pod niemi.

Portugalja. — Depesza telegraficzna donosi: Wojna domowa iest ukończoną; iunta w *Oporto* poddała się; 30go z. m. wojsko hiszp: pod dowództwem Jenerała *Konchy*, obsadziło miasto. — Około 12 000 ieńców osadzonych w warowni *St. Juliao*, rząd lisboński uwolnił.

Rozmaitości. — Niedawno w *Laicesterschire* w domu zarobkowym, umarła kobieta, nazwiskiem *Mary Golding*; miała ona lat 81, urodziła się w Irlandji, a maiąc lat 14, poszła za mąż za 15to-letniego chłopca, który z nią udał się zaraz na służbę do okrętu o 74 armatach, dowodzonego przez Admirała *Deluce*; zaś ona pełniła służbę przy żonie Admirała. Znajdowała się w bitwie pod *Teneryfą*, gdzie *Nelson* rękę stracił. Była później na fregacie *Lilac* czynną w bitwie pod *Kopenhagą*, później na pokładzie okrętu *Wiktory* w bitwie pod *Trafalgar*, gdzie *Nelson* śmiertelną ranę odebrał; a przytem była Matką iedenaściorga dziatek. — Angielska gazeta opowiada: Niedawno w *Piilgwenli Newport* widziano zabawną scenę: Ojciec kazał swemu małemu synkowi przejść pod osłem na podłuż; potem go nad osłem od głowy do ogona przeniósł po grzbiecie osła, i to powtórzył kilka razy, ale to z taką powagą i wiarą, iakby szło o świętą iaką powinność. Potem ukroił z całego bochenka kromkę chleba, podał ią osłowi, który nie dał długo prosić się, i złapał zębami; on tymczasem połowę tej kromki ułamawszy, wyrwał kilka włosów z grzywy, pociął ią na drobne cząsteczki, zmięszał z odłamanym chlebem, i kazał go synkowi zjeść. A że osioł nie był iego, oddał go właścicielom, a sam iak najpoważniej z synkiem i kilku członkami rodziny oddalał się. W tem ieden z widzów zapytał go, co ta ceremonja znaczyła? Na to zapytanie zdziwił się ojciec nadzwyczajnie, roześmiał się z niewiadomości pytaiącego, potem pogardliwym i poważno-dumnym tonem odpowiedział: »Mój Syn tym sposobem wolnym iest od kaszlu, dychawicy i suchot”, i odszedł. Oto mi *zabobon!* — Pod Wiedniem popełniono morderstwo, iak zdaie się, bez celu.

Jakaś niegodziwa dłoń zadała śmiertelne razy handluiącemu piaskiem, *Jerzemu Ehrenberger* z Pf.fstätten, który wracał z Wiednia do domu. Były to cięcia siekierą w głowę 5 razy. Ale iak śledztwo okazuie, zabóica nic mu nie zrabował, i owszem zostawił kilka przedmiotów na wozie, które może posłużą do wykrycia mordercy. Jest to przestroga dla tych, którzy powracaiąc z Wiednia, swobodnie sobie zasypiaią na wozach, wiedząc, że konie same do domu trafią.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

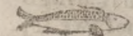
Bardzki Ign: Oby: z Płocka; Bajer Ryszard Oby: z Mykanowa; Dobiecki Winc: Oby: z Krasnegostawu; Frenkiel Ant: Bankier z Berlina; Kisielnicki Fr: Ob: z Kisielnicy; Kwaśniewski Jan Sztabs-Lek: z Kijowa; Skrodzki Lambert Oby: z Zamościa; Wróblewski Marjan Urzęd: z Grodna. (G. P.)

DONIESIENIA.

Potrzebny iest PISARZ dla Budowniczego na prowincję, 4ry mile od Warszawy; niewymaga się ozdobnego lecz płynnego i wyraźnego bez pomyłek pisania; dalszą wiadomość powziąść można przy ulicy Elektoralnej, naprost Banku, w domu Bernszteina Nr 796 na 2m piętrze, do godziny 8ej z rana, w mieszkaniu Podleckiego.

Kobieta posiadaiąca zupełną doskonałość w gotowaniu iak najlepszych rozmaitych potraw, tak zupełnie iak wcale bardzo dobry Kucharz; umieiąca piec Ciasta w różnych gatunkach iak w Cukierni, Pasztety francuzkie i angielskie; oraz różne robić Kremy, Galarety i Auszpiki, chce weyść w obowiązek w iaki znaczny dom. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Senatorskiej pod Nr 468, w Sklepie u Zegarmistrza.

W dniu 13tym b. m. zgubione zostały, tu w Warszawie, cztery **WEXLE**, na summę Rsr. 1,200, z których ieden sub lit: A, na A. Epstejn et Levy, na summę Rsr. 835; 2gi sub lit: B, na W. Kubarskiego, na summę Rsr. 169 kop. 51; 3ci sub lit: C, na A. Kucharkin, na summę Rsr. 119 k. 79; 4ty sub lit: D, na A. Złotrow, na Rsr. 75 k. 70. Pierwsze dwa Wexle w iężyku polskim; drugie zaś dwa w iężyku rossyjskim pisane. Te wszystkie Wexle wystawione były w Brześciu Litewskim d. 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. przez Pana Karola Ströjer, na imie Staroz: J. J. Pape. Łaskawy Znalazca raczy oddać na ręce Pana Pape stoiącego w hotelu przy ulicy Nalewki Nro 2245, lub w Kantorze tegoż Hotelu, gdzie otrzyma przyzwoitą nagrodę. Zastrzega się przytem, aby nikt wspomnionych wexlów nie nabywał, albowiem znalazca żadnego do takowych nie ma prawa.— J. J. *Pape.*



Świeży transport ŚLEDZI hollenderskich tegorocznego połowu, nadszedł do Handlu M. S. Flatau w pałacu Zamojskich pod Nr 472.

BONA NIEMKA lub **POLKA**, mówiąca iednak dobrze i czysto po niemiecku, żądaną iest na prowincję. Osoba życząca sobie miejsce to otrzymać, zgłosić się raczy po bliższą informację, w godzinach od 3ej do 7ej po połud:, do Kantoru W W. *Haberbusch, Schiele* et *Klawe*, przy ulicy Krochmalnej Nro 1003, gdzie również umowa zawartą zostanie.



KARETA podróżna wiedeńska, Brandmaiera, nieco używana, z wszelkiemi rekwizytami, iest do sprzedania. Wiadomość w Hotelu Angielskim, u Szwajcara.

MAJSTER KRAWIECKI GUZEJ, przeniósł mieszkanie z ulicy Nowo-Senatorskiej z domu Nro 634 B, pod Nr 463 przy ulicy Senatorskiej do domu Łagiewnickich, obok Ratusza, i założył pracownię w środkowej oficynie na dole.



Do Handlu Win i Korzeni Teodora Tock, przy ulicy Podwal, nadszedł powtórnie transprt ŚLEDZI świeżych w wybornym gatunku, które cząstkowo i na achtelki nabyć można.

W Ogrodzie P. *Piskorowskiego*, przy ul: Marszałkowskiej № 1754 lit: H, dostać można każdego czasu za mierną cenę **WIŚNI i CZEREŚNI** w rozmaitych gatunkach, prosto z drzewa rwanych.

PIERWSZE PIĄTRO w samym początku Alei Nro 1674, z 10ciu sztuk złożone, świeżo oczyszczone, z wszelkiemi do tego przynależytościami i wygodami, iest wolne do naięcia. Wiadomość u właściciela na dole po prawej ręce.



Jest do sprzedania POSESJA z wielkim placem frontowym, zdatnym do budowania, w bliskości główniejszych ulic, i całkowicie lub w połowie może być podzielonym na dwa place; gdyby sobie kto z kupuiących życzył, może nabyć połowę tego placu. Wiadomość na miejscu przy ulicy Dzielnej Nr 2374, naprzeciw Domu Inkwizycyjnego, u właściciela.



Na dniu 6 Sierpnia r. b., począwszy od godziny 9tej z rana, będą w Królewskiem Głównem Stadzie w Trakehnen, iak zwykle, wyranżerowane OGIERY i KLACZE; oraz 30 do 35 sztuk OGIERÓW i KLACZY cztero-letnich, odznaczaiących się, z gatunku koni wierzchowych i powozowych, każdej używanej wysokości, wszystkie uieżdżone i nieanglizowane, za gotowe pieniądze w monecie grubej, publicznie sprzedane.— W Trakehnen d. 10 Maja 1847 r.— Koniuszy i Major, *Max.*



Potrzebna SUMMA 5 albo 10,000, na pewny Ner hipoteki Domu murowanego w Warszawie przy ulicy Podwal pod Nr 509 sytuowanego. Ktoby takową miał do ulokowania, da wiadomość do tegoż domu właścicielowi na dole mieszkaiącemu.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 14.

TEATR ROZMAITO:. Jutro, 64ty raz *Dom do przedania*. 8my raz *Kodex dla Kobiet*. 8my raz *Gazeta Sądowa*.

PERSPEKTYWY TEATRALNE są do wynajmowania na Widowiska, u Optyka J. *Pik*, przy ulicy Miodowej Nr 493.

OMNIBUS kursuie do *Mokotowa* i *Wierzbna*. Wychodzi z Warszawy, z dziedzińca Domu Nro 638 przy ulicy Trębackiej *codziennie* o godz: 7mej rano i 3½ po południu; z Wierzbna zaś i Mokotowa o godz: 8½ rano i 8mej wieczorem. Opłata przy wsiadaniu, za ieden kurs, zł. 1.

Jutro w Handlu Win i Korzeni, W. *Kołdrasińskiego*, przy ul: Miodowej, wprost Sądu Apellac:, na ŚNIADANIE i KOLACJĘ: Jesiotr z rożna, Szczupak duszony, Lin z młodą kapustą, Węgorz, Karp na szaro, Okoń z jajkami, Raki, Kalafjory z szodonem, Pieczeń barania i cielęca, Kotlety cielęce i baranie, i t. p.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Sandacz, Szczupak duszony, Karp, Lin, Okoń, Karaś, Węgórz z sosem i smażony, Kotlety i Pierogi rybne, Zupa z młodych grzybów i rybna, Naleśniki z wiśniami, Chłodnik. — Obiad: Barszcz, Rosół, Sztuka mięsa, Ryba na potrawę, Pieczeń, Strudel.